



Roki - porzucony, schorowany pies

Witam, Serce się kraje na jego widok.. Roki błąkał się po okolicy. Zaopiekowałam się nim, zawiozłam do weterynarza. Roki dochodzi do siebie, ale jest bardzo wygłodzony i słaby. Do tego liczne rany na skórze, które ciężko się goją. Potrzeba jeszcze czasu, aby doszedł do siebie. Pomóżmy Rokiemu...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/de6f7b>

